

KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Lipca.

WTOREK.

ROK 1830.

N^o 192.

WSPOMNIENIA.

Zgon Sebes: Lubomirskiego. Kaszt: Wojnickiego 1613.

JW. Hr. Stanisław Potocki Jenerał-Adjut. Woiewoda, wyjechał do wód zagranicznych.

Pan W. *Tugendhold* (brat tutejszego) Cenzor ksiąg i pism hebr: przy Uniwersy: Wileńskim, znany z wiadomości filologicznych i realnych, odda wkrótce pod prasę w Wilnie oryginalne swoje dziełko niemieckie p. t. *der Mensch ein Ebenbild Gottes, eine Apologie in Gesprächen*, w którym, sposobem dyalogicznym, zbija bluźnierskie zarzuty, iakoby w Biblii star: testa: nie było wzmianki o nieśmiertelności duszy i t. p. do czego, iak sam w prospekcie powiada, powodowany został przedmową brata swego, do przekładu *Fedona*. Można prenumerować na wspomniane dziełko w Księgarniach Glikssberga, Brzeziny, Gałęzowskiego i Ciechanowskiego, gdzie prospekta są złożone. Przy zapisaniu się, połowa składa się ceny t. t. zł. 2, a drugie zł. 2 będą zapłacone przy odebraniu exemplarza. Za pewność, wspomniane Księgarnie zaręczają. Tenże Autor obiecuje wydać nieco później kilka gotowych tłumaczeń swoich, a mianowicie z języka Polskiego wierszem niemiec: *Myszejs Krasickiego*, a z języka greckiego: prozą hebrajską *Cebesa* (ucznia Sokratesa) *Tablicę*, czyli rozprawy o urodzeniu, życiu i śmierci człowieka.

Doniesieniem było kilkakroć o Kasprze *Hauzerze*, którego w *Norymberdze* znaleziono; był on do lat kilkunasto chowany samotnie prawie iak dziki człowiek. Tysiączne były domysły o jego urodzeniu, o przyczynie takiego wychowania, lecz nie jeszcze pewnego nie

wyszledzono. Teraz ogłoszono ciekawe odkrycie. Jeden z uczonych Officerów przedsięwziął za pomocą różnych języków, dochodzić, w jakim kraju urodził się ten nieszczęśliwy, wymawiał przeto wyrazy w różnych językach, które atoli niezwracały uwagi *Hauzera*, lecz kilka słów *węgierskich* zastanowiły go, a na słowo *basem* *teremtete* zatrwożył się, co zdanie się przekonywać że w młodości musiał być otoczony osobami lub osobą mówiącą po węgiersku; także i słowa *Polskie* „Matka, Ojciec“ iakby go rozculiły! Spodziewaia się przynajmniej tego interesującego człowieka, że tym sposobem nakoniec tajemnica będzie wyjawiona.

Dla obszerności Tomów Romansu *Willibalda Alexis* p. t. *Walladmor*, stanowiącego 5. 6. i 7 tomy Biblioteki Romansów, wychodzącej z Drukarni Stereotypowej, tom V. tejże Biblioteki, dziś wyjść niemógł, lecz wyjdzie d. 25 b. m. Następny tom 6. wyjdzie nieznacznie d. 10 Sierpnia, nadal zaś każdy tom co 10 dni wychodzić będzie. Prenumerata po złp. 1 gr. 15 za każdy tom przyjmuje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie, tudzież w Kantorze Drukarni Stereotypowej przy ulicy Królewsk: w pałacu Dembowskich. W Siedlcach prenumerować można u *Białostockiego*, w Lublinie u *Sztrejbla*.

Jagody rozmaite a szczególnie *Poziomki* tego lata bardzo obficie zrodziły, mnóstwo Wiedźniaczek przynosiły ie do stolicy. W jednym z Ogrodów tutejszych znajdowała się *Truskawka* tak duża iak dwuzłotówka. Właściciel

ofiarował ją w zeszły wtorek swej narzeczonej, w dniu jej imienin.

(*Art. nade:*) W onegdajszym Kurjerze za-
cny Lubownik sceny Ojczystej doniósł, że w
Kaliszu od lat 22 nie znajdowało się towarzy-
stwo Aktorów Teatru Narodo: Warsz: Przy-
pomnieć jednak może, że w r. 1823 i 4 zna-
czna część Artystów tego Teatru służyła sza-
nownej Publiczności Kaliskiej, między nimi
znajdowali się znakomici talentami *Bogusła-
wshi, Ledóchowska, Kurpińska, Żuczkowska,
Kudlicz, Szymanowski, Węrowski* i wówczas
poczynający *Piasecki*. Li.

JPanna *Konstans* Artystka Dramatyczna tu-
tejszego Teatru Francuzkiego, wyjechała do
Paryża, poitrze wyjeżdżają tamże JPP. *Filis,
Herwe, i Potje*; wrócą do Warszawy w mie-
siącu Wrześniu, z nowemi Aktorami, na miej-
sce tych, którzy już nazawsze opuszczają tu-
tejszą stolicę.

W Księgarni Zawadzkiego i Węckiego są
nowe dzieła do sprzedania: Poezje Jana Ono-
szki, dzieło pozgonne zł. 1. — Upominek dla
dzieci Litewskich z 15 kolorowanemi rycinami
3 Tomiki Wilno zł. 7. — Wybór wya-
tków ze znakomitszych Autorów Polskich wiers-
zem i prozą dla użytku i zabawy czytających
ułożony, Wilno zł. 3 gr. 10.

Nów dziś o godzinie 1, min: 38 po półno-
cy. — Rano ciepła stop: 15. Wczoraj w połu: 21.

Z *Petersburga* d. 20 Czerwca.

N. PAN łaskawie przyjąwszy złożone so-
bie przez J. C. M. Cesarzewicza, W. Xięcia
KONSTANTEGO, dzieła matematyczne, wy-
dane przez Antonie: *Wyrwicza*, Radcę dwó-
ru Professora zwyczajnego w Uniwer: Wileń-
skim i opis historyczny sposobu uczenia Głu-
choniemych przez Pannę *Alexan: Wolffgang*,
córkę Professora tegoż Uniwer: raczył udaro-
wać *Wyrwicza* Pierścieniem brylantowym, a

Pannę *Wolffgang* brylantowym formuarem.
— *Liezbą Żydów*, zamieszkałych w Guberni
Wołyńskiej, w porównaniu nie tylko z Po-
dolską, lecz i z innemi Gubernjami, w któ-
rych Żydzi mieszkają, jest największa; pier-
wsza bowiem liczy mieszkańców tego wyzna-
nia z różnych klas podatkowych 94,098 a Po-
dolską 59,882.

Dnia 20 Maja iako w dzień urodzin Xiężnej
Jejmości ŁOWICKIEJ, w Stambule dawał Mar-
grabia *Ribopjer* dla obecnych ziomeków swo-
ich, wielką ucztę, na której się także i Hra-
bia *Orłow* znajdował. Wieczorem palono o-
gnie kunsztowne w ogrodzie Poła Rossyjskie-
go, a chóry muzyczne wykonywały piękne sym-
fonje: Wszystkie tarasy były oświecone, a na
jednym z nich postrzegać się dawał kościół ze
stółsonym do uroczystości transparentem. O-
becni w *Buiukdere* członkowie ciała dyplom:
zaproszeni byli na wieczór do pałacu Margr:
Ribopjera. Naczelnik znajdującej się w zatoce
w *Buiukdere* fręgaty, *Xiężna Łowicka*, dał
nazajutrz dla Mar: *Ribopjera* i Hrabiego *Or-
łowa* świetny obiad. W poselskim hotelu Ros-
syjskim w *Buiukdere* zajmowano się przy-
gotowaniami do festynu, który 7 Lipca miał
dać osół Rossyjski w dzień urodzin GESA-
RZA Jmci; budują tam umyślnie na to nową
salę balową. W Pera założone będą niezadłu-
go fundamenta na hotel Rossyjski.

Okropna burza zniszczyła w wielu gminach
państwa Bawarskiego, pola, ogrody it. p. —
W *Tulonie* przyspieszają wyprawę okrętów re-
zerwowych które wkrótce wypłynąć mają z
żywnością i wojskiem do *Afryki*. — Dnia 3
b. m. w *Algierze* (przed poddaniem się) od-
było posiedzenie Dywanu na którym uradzo-
no iednomyślnie iż cała okolica stolicy ma
być do ostatniego broniona, nim nieprzyja-

ciel przystąpi do szturm. Chociaż miasto Algier już jest w mocy Francuzów, lecz mogą jeszcze nastąpić krwawe walki, gdyż Muzułmanie spieszą z głębi tego kraju, a Deiowie *Tunetański* i *Trypolitański* wysyłają swe wojska na pomoc Deiowi *Algieru*. Francuzi lękają się aby niezabrakło żywności, gdyż Muzułmanie wszystko niszczą. Wszystkich Chrześcijan będących w Algierze (przed morze. — Wszystkich Chrześcijan będących w ich mieszkaniach, i zagrożono męczarniemi jeśli się niezachowają spokojnie. — W mieście *Sidi Feruch* utworzono główny Szpital dla wojska francuzi: — Z *Malty* doszła wiadomość do *Włoch*, że Admirał angielski *Malholm* jest w pogotowiu wypłynąć z znaczną częścią swojej floty, na otwarte morze. — Z *Stambułu* ma wkrótce wypłynąć 15 okrętów wojennych Tureckich należące uzbrojonych, których przeznaczenie dotąd niewiadome. — Terazniejszy Król Angielski prowadzi nader umiarkowane życie. Wstaie o godzinie 6 rano, pracuje w swoim biurze; i posila się skromnym śniadaniem, po którym wraca do pracy lub przyjmując podane mu prośby o wsparcie. Na obiad jada zwykle jedną potrawę składającą się z mięsika gotowanego lub pieczonego, przyczem piie tylko pół butelki wina *Xeres* zwanego. Jeżeli Król w ciągu całego dnia nie ma ważnego zatrudnienia, natenczas rozmawia z rozmaitemi osobami i wcześniej udaje się do spoczynku bez wieczerzy. Miewa często ciśnienie w piersiach, jednak przy tak skromnem życiu nic nie przeszkodzi mu doczekać podeszłego wieku. Jest lubownikiem muzyki, iak wszyscy Xiążęta Jego rodziny; dawniej często odwiedzał teatry; czytał wszystkich autorów wzorowych. — Wielki Wezyr nie może upokorzyć Albańczyków, chciał postępować z nimi łagodnie, lecz gardzą jego oświezczeniami, coraz bardziej pomnażają swoje szereg

regi, z tego powodu rząd Turecki przewiduje że spokojność w *Bośni* zostanie przerwana. — W *Stambule* wyszło kilka firmanów Sułtana, które zapewniają mieszkańcom Greckim wysp *Samos* i *Kandji* wszelkie swobody. — W Kantonie *Newszateńskim* nagła burza połączone z gromotem i gradem niedawno zrządziła niezmiernie szkody. W dolinie *Ruz* padał tak gęsty grad, że ani jednego domu zostawił bez uszkodzenia, zniszczył cały zbiór zboża na tamecznych polach. — D. 24 z. m. miało poledz w czasie bitwy z Algierczykami 600 Francuzów. Beduini są przy swoim okrucieństwie i odwadze, bardzo zabobonni; z tego powodu lękali się wojska Francuzi: że z pewnością utrzymywano iż im dopomaga czarodziejstwo w czasie wojny, np. moc i skutek kongrewskich rac mają za rzecz nadnaturalną, również mniemają że perspektywy są talizmany przez które patrząc, przejrzeć można na wyłot każdą górę i dostrzedz działania ukrytego za niemi nieprzyjaciela i t. p. — Niepotwierdza się wiadomość że Koronacja Króla Angielskiego odbędzie się w Październiku r. b. — Jedna z gazet francuzkich doniosła że jedno z Mocarstw Europej: oświadczyło iż niedozwoli aby nowy wybór władcy *Grecji* padł na Xcia wyznającego religiję *Katolicką*. — W kraju *Wandyemen* (należącym do Anglii) tak wiele jest lubowników muzyki w tym czasie, że nauczyciel grania na fortepianie może mieć dochodu 15,000 złp. chociaż ma tylko mierzny talent. — W *Parryżu* zbierają składki, i dają widowiska dla Wdów po żołnierzach poległych w *Algierze*. — W jednym z miasteczek *Piemontskich* znajduje się nieszczęśliwy Ojciec; miał 4 Synów, z których 1szy umarł gdy go szulery bardzo bili przy kartach, 2gi już trzeci raz jest uwięziony za kradzież, 3ci zastrzelił się z miłości, a 4ty, bardzo dobry

i pracowity, spadłszy ze schodów złamał rękę i nogę!

Lasy we Francji. — Na powierzchni całego Królestwa wynoszącej 53,702,800 hektarów, jest lasów prawie zupełnie 7 milionów. Z tych lasów należy do rządu 1,135,000 hektarów, które rocznie czynią 26 milionów franków. Koszta administracji wynoszą 4 miliony franków; czysty dochód z lasów jest więc 22 miliony franków, czyli jeden hektar (blisko 2 morgi nowe polskie) lasu, średnio biorąc, przynosi 19 franków i kilka centymów (około 30 złp.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jaszewki Adam Oby: 476 *Nowo-Senatorska*, Ostrowski Xawery Oby: 634 *Trybacka*, Cybulski Sędzia, Budziszewski Antoni Oby: Rasocki Alexan: Oby: Wołłowicz Stani: Oby: 500 *Podwał*, Bogusławski Anto: Oby: 551 *Długa*, Kossowski Erazm Oby: Zdrojewski Fran: Oby: 584 *Długa* Ottocki Szymon Oby: Niesiołowski b: Jenerał, Managetta Baronowa 585 *Długa*, Dłużewski Marcin Oby: 1064 *Królewska*, Przewiski Reient 2680 *Bednarska*.

DONIESIENIA.

JJPP. Akademicy lub Uczniowie Szkół publicznych, życzący sobie wcześniej zapewnić MIESZKANIE z wygodami do życia, na rok przyszły Szkolny, poinformują się o miejscu upoważnionem od Rządu, w Handlu Win W. Osieckiego przy ulicy Rymarskiej Nr 742.

Młodzieniec opatrzonej pięknymi świadectwami posiadający nauki Elementarne i znający język Polski, Niemiecki, Francuzki, Rossyjski; chce się zająć dawaniami LEKCJI przez czas Ferji, lub zatrudnieniami stosownymi do swojej znajomości. Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1398 po prawej stronie trzeciej drzwi.

JP. LE FORT Nauczyciel po Pensjach, uwiadoma że zmienił mieszkanie; i teraz mieszka na Nowym Świecie Nr 1251 na lewym pięttrze w antresolach.

Wczorajszą Pocztą nadszedł pierwszy Transport SLEDZICH HOLEDERSKICH świeżych do Handlu Win i Korzeni Stanisława Tomczyńskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 463.

Jankowski Piotr zagubiwszy KSIĄŻKĘ SŁUŻBOWĄ, uprasza łaskawego znalazcę o oddanie takiej do Biura Kontrolli Służących, gdyż pomienio-

ną książkę Urząd Muncypalny M. S. Warszawy uznał za nieważną.

Są do wydzierżawienia baci natękamiast, baci też od Sgo Jana roku 1831 DWA FOLWARKI położone o mile jedną za Błoniem, a zatem półpięty mili od Warszawy, a to na lat dziewięć lub dłużej, z obowiązkiem iednakże stawiania nowych budowli podług podanego przez dziedzica planu i z potrąceniem należnego za budowlę wynagrodzenia z umówionych lat dzierżawnych. Folwarki te mają wysiewu przeszło 200 korcy Oziminy, w proporcji Jarzyny, Siana około dwóchset fur, Pastwiska obszerne, tak dla Owiec iako też dla rogatego bydła dogodne. Dzierżawa ta nawet dla tych, którzyby ją dopiero od Sgo Jana roku 1831 wzięci chcieli, dla tego tak wcześniej się obwieszcza, iżby przyszły Dzierżawca podczas nadchodzących ięsień i zimy mógł w potrzebny do budowli zaopatrzeć się materiały. Chcący bliższych zasięgnąć wiadomości, zechce udać się po informację do Teofila Wołowskiego Reienta Powiatu Warszawskiego mieszkającego w Warszawie przy ulicy Stę Jerskiej Nr 1773.

Gdy REWERS na złp: 400 w r. 1819 przez J. Macięwskiego na rzecz Puchalskiego wystawiony, po iednogodnym porozumieniu się zaspokoiony i prawemu Właścicielowi teraz zwrócony został, przeto trzykrotnie Ostrzeżenie Kurjerem w roku zeszłym objęte, dla nienabywania tego Rewersu niniejszym odwołuje. — *Mikołaj Macięwski*.

MYDEŁO ROSSYJSKIE w dobrym gatunku, funt po 18 groszy, oraz na kamienie sprzedaie się przed Stym Krzyżem pod Nr 389 w Ruskim Sklepie.

Dnia 16 m. i. r. b. zginął Pudel biały, łeb i uszy czarne, koniec mordy biały, na grzbiecie czarna łata w formie osemki, tłusty, nie młody. Ktoby o nim wiedział gdzie się znajduje i dał znać JP. Glaserowi Jubilerowi mieszkającemu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, otrzyma prócz wdzięczności przyzwoitą nagrodę.

Dnia 19 Lipca zginęła SUCZKA biała z gatunku Szpiców, uszki długie, oczy niebieskie, do połowy ostrzyżona, sierść średniej długości. Ktoby takową znalazł niech raczy oddać pod Nr 496 przy ulicy Miodowej na drugie piętro, a oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, zapowiedziane na onegdaj, *Nierozłączeni, Dwóch Mężów i Doktor Damski*.